

Antoni Dereniowski  
ul. Wiśniowa 21b/8  
66-100 Sulechów

II / 86 ±

© ARCHIWUM WSCHODNIE

SP1

### Wschodnie losy Polaków

=====

Narajów założył w 1450r. Bartłomiej Narajowski, położony jest nad rzeką Narajówką 15 km. od Brzeżan, o 65 km. od Lwowa, Tarnopola i Stanisławowa. Ludność polska zaczęła napływać /do Narajowa/ od czasu jego założenia, większy napływ Polaków był w 18 a szczególnie w 19 wieku po rozbiorach Polski. Osadnicy polscy przeważnie przybywali z Zachodniej Małopolski z przeludnionych wsi Krakowskiego i rzeszowskiego. W połowie 19 wieku Polacy w Narajowie zbudowali kościół co świadczy że Polonia narajowska była dość liczna. Ludność Narajowa to 70% Ukraińców 15% Polaków 10% Żydów pozostali to Niemcy, Ormianie, Rosjanie a nawet Szwedzi.

Miasteczko Narajów było 15 km. długie i 6 km. szerokie, składało się z przeszło 20 osiedli o nazwach polskich, ukraińskich i żydowskich np. Michalska, Zapust lwowski, Kolonia, Kuły, Kuleby, Potik, Hładki, Szkrobów, Szejba. Odległość do centrum była od 1-8 km. można go porównać do archipelagu na 90 km<sup>2</sup> obszaru. Byli wyznawcy rzymsko i grecko katolicy, ewangeliaji wyzn. mojżeszowego.

Współżycie ludności układało się b. dobrze, faktem to mieszane małżeństwa polsko-ukraińsko-niemiecko-ormiańsko-szwedzkie. Rodziny niemieckie wyznania rzymsko-kat. spolonizowały się. Małżeństwa polsko-ukraińskie w zależności od współmałżonka albo zostali Polakami lub też Ukraińcami. Stare narajowskie rodziny zamieszkujących w Narajowie w 18 i 19 wieku to Nartowcy, Dereniowscy, Wielkopolscy, Zwierzchowscy, Gwoździńscy, Gniewczyńscy, Gruntowscy, Dąbrowscy, Grabowscy, Zielińscy, Fiałkowscy, Argasińscy, Miakorowscy, Gradowscy i wiele innych.

Słowo szowinizm, antagonizm do 1szej wojny nie było tam znane.

Polacy w Narajowie mieli swoją czytelnię TSL, Kasę Rejfunseną, organizacje "Sokół". Przed wojną była też organizacja Zw. Walki Czynnej i Zbrojnej Stały kontakt z Narajowem utrzymywał rodak Brzeżan Edward Rydz-Śmigły. Przed I wojną ludność Narajowa wynosiła prawie 3 tys.

W centrum mieszkali Żydzi, mieli sklepy różnej branży, Polacy i Ukraińcy trudnili się rolnictwem i rzemiosłem.

Przed wybuchem I wojny zaczyna odradzać się antagonizm polsko-ukraiński który dojrzał i wzrósł w czasie wojny w walkach polsko-ukraińskich a w szczególności o Lwów. W czasie I wojny nacjonaliści ukraińscy w Narajowie zamordowali ponad 20 Polaków.

Okres międzywojenny to dalsza aktywizacja OUN, terror, napady, morderstwa, rabunki, podpalanie to nowo powstałe słowa w wyniku działalności band nacjonalistów

ukraińskich. Przed wybuchem II wojny Hitlerowcy organizują Ukraińców do zbrojnej walki z Polakami. OUN zamordowali w pobliskiej wsi wsi Polaka Czubę Adolfa i komendanta posterunku Kugaczewskiego, zamordowali też w Narajowie swego członka Baja Piotra.

Zadowoleni byli gdy Hitlerowcy rozpoczęli agresję na Polskę, wtedy uaktywniali się w lasach .

W Potutorach zamaskowani na cmentarzu otworzyli serię z rkm na maszerujących bezbronnych polskich żołnierzy, zabili ponad 100 żołnierzy, podobnie było we wsi Koniuchy. W naszym miasteczku 18. IX. 1939r. zabili 2-ch kadetów następnie okrążyli i ostrzelali posterunek.

W wyniku zacieklej walki zginęło 3 OUN owców. Wielkim ciosem-szokiem dla nich było wkroczenie A. Czerwonej którą nie oczekiwali ani nie spodziewali się jej przybycia.

18. IX. 1939r. wiedzieli że Armia Czerwona przekroczyła polską granicę, planowali zrobić pogrom Polaków, tylko dzięki adwokatowi ukraińskiemu z Brzeżan Bemkowi swój zamiar nie wykonali. Polacy czuli się bezpiecznie mimo że w Narajowie nie było władzy.

Do Narajowa radzieckie wojsko wkroczyło 20. IX. 1939r. o godz. 11 tej. Dziewczeta ukraińskie urwały kwiaty ażeby witać wyzwolicieli, kwiaty jednak nie wręczali. W obdartych mundurach, obuwiu z karabinami na sznurku dziarsko maszerowali głodni, wystraszeni żołdaci .

Politruk lejtnant na rynku przed posterunkiem polecił zdjąć i usunąć błękitno-żółte flagi nacjonalistyczne, po czym językiem rosyjsko-ukraińskim powitał zebrany tłum Ukraińców, Żydów i kilku Polaków, mówił o niebiańskim życiu, o wolności, równouprawnieniu o ustroju sprawiedliwości społecznej, a słowo Stalin powtarzał w każdym zdaniu, że tylko dzięki Stalinowi naród radziecki jest tak szczęśliwy.

Po półgodzinnym monotonnym przemówieniu kilku Żydów oklaskiwało nową władzę. Przytąpiono do organizowania nowej władzy, wójta i milicji. Wójt-em-hołową gminnej rady wytypowano Ukraińca Riznyka Romana, komunistę, człowieka bardzo uczciwego. Milicjanci w większości byli Żydami, pracownicy gminy też Żydzi. Mając za sobą wykaz byłych legionistów i białogwardzistów przesłuchiowano ich, wielu aresztowano i zesyłano na wchód . 1-szego dnia po przybyciu też przesłuchiwali byłego legionistę Ant. Nartowskiego, syna powstańca styczniowego .

Dzięki tylko Żydom oraz też jednemu oficerowi z pochodzenia Polskiego Nartowskiego ów oficer Polak uwolnił nakazując mu do natychmiastowego opuszczenia swego domu, tak też i zrobił i przekwaterował się do Brzeżan do swego szwagra, zmarł w 1945rpo ciężkich i długich męczarniach Ja jako strzelec członek samoobrony też byłem przesłuchiwany głównie przez Ukraińców, którzy też zwolnieni z funkcji milicjantów.

10.02.1940r. był pierwszy transport, zsyłka pracowników administr.

leśnej i kolonistów na Syberię.

Dzięki jednak wójtowi gminy Riznykowi Romanowi kolonistów narajowskich zaszeregowano do innej grupy tak że kolonistów nie wywieziono. Zostali zesłani 1 rodz. leśniczego i 2 rodz. gajowych,razem 3 rodziny polskie oraz 2 rodziny gajowych-Ukraińskie,razem 19 osób.Po 6 letnim zesłaniu powróciło 6 osób,pozostali zmarli z głodu,choroby,zimna. W 1940r.NKWD aresztowało też b.członków Komunist.Patuliemu Zach.Ukrainy. Po kilku miesięcznym pobycie we więzieniu zostali zwolnieni. Kilku z nich przybyło do Polski,nie wstąpili nigdy do parti.W trudnej sytuacji byli kilkunastohektarowi gospodarze których rozkułaczono, zabierając im ziemię z inwentarzem,następnie przyszła kolej na zamożniejszych rolników,stałe byli szantażowani,aresztowani pod byle jakim pozorem,nakładano na nich wielkie domiary zboża , podatku,szarwaku. Pamiętam jak wozikiem z kamieniołomu Szybqlin do Płatyczy kamień na budowę lotniska,była też ponad 50 km. od Narajowa.Z początkiem 1940r. przystąpiono do całkowitej likwidacji b.członków OUN.Groźnych prowodyrów wywożono ich bez wyroku na Daleki Wschód,wielu siedziało we więzieniu i piwnicach NKWD w Brzeżanach.Przygnębiona ludność oczekiwała jakiej kolwiek zmiany. Nawet Polacy skrycie w duszy zadowoleni byli po wkroczeniu Niemców, byli pewni że koniec wojny zbliża się,że sprawa Polski jest na dobrej drodze 2.07.41r. pierwsze oddziały niemieckie wkroczyły do Narajowa, jadąc do Brzeżan okrężną drogą,przez Rohaczyn,Ukraińscy nacjonałiści zdążyli na głównej drodze postawić triumfalną bramę tym samym witając Niemców. W Brzeżanach już przez 2 dni była "próżnia" władza radziecka odjechała a Niemcy wkroczyli do Brzeżan 2.07.41r.prawie przed wieczorem Ludność których członkowie rodzin byli aresztowani i siedzieli we więzieniu w Brzeżanach uprzedzeni w przódzień o przybyciu Niemców sami dotarli do więzienia,zobaczyli tam niesamowity widok,wręcz makabryczny.W celach więziennych na korytarzu i dziedzińcu leżały w kałużach skrzepniętej krwi ofiary NKWD.Kilkudziesięciu więźniów politycznych przeważnie członków OUN też zostało zamordowanych i wrzuconych do rzeki Złota Lipa następnie woda ze stawu przez zerwaną tamę,trupy te zanosła aż na łąki Potutor-Saranićzuk. Gdy woda spłynęła do koryta Złotej Lipy ludzie odnajdywali swoich bliskich na krzakach i tamach rzeki. Z naszej miejscowości zginęło z rąk NKWD ponad 20 osób w tym 6 kobiet,widziałem ich zmasakrowane zwłoki.Po kilku miesiącach też odkopano obok zamek Siemowskich zwłoki kilkunastu członków OUN ofiar NKWD. W Narajowie na polecenie Niemców powołana została Judenrał i milicja żydowska.Codziennie do Judenrału przejeżdżali Niemcy cywile i wojskowi żądając określoną stawkę gotówki,wódkę,czekoladę,złoto.W określonym terminie żądany baracz przynosiła żydowska policja.Widziałem jak żydowski Policjant Tobok Choskal bił nahajem starą Żydówkę.Częstym gościem brzeżańskiego Gestapo był Herman,wielki sadysta władający językiem polskim.